



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. + 48 58 308 44 80 fax +48 58 308 42 19
kknszz@solidarnosc.org.pl

Koleżanki i Koledzy!

**Członkowie Niezależnego Samorządnego
Związku Zawodowego „Solidarność”!**

Przez ostatnie lata wielokrotnie podkreślaliśmy, że dzięki narzędziom politycznym „Solidarność” zrealizowała wiele ważnych postulatów pracowniczych i społecznych.

Przywrócenie wieku emerytalnego, ograniczenie handlu w niedziele, likwidacja syndromu pierwszej dniówki, ustalenie minimalnej stawki godzinowej, znaczący wzrost płacy minimalnej, lepsze prawa dla zatrudnionych na czas określony, dłuższe okresy odwoławcze w sądzie pracy, płaca minimalna pracowników medycznych, klauzule społeczne w zamówieniach publicznych, wyłączenie dodatków nocnych z płacy minimalnej, odmrożenie płac w budżetówce, częściowe odmrożenie wskaźnika naliczania funduszu socjalnego, lepsze warunki pracy dla pracowników tymczasowych, w tym ochrona kobiet w ciąży, to tylko niektóre z sukcesów naszego Związku, które narzędziami politycznymi osiągnęliśmy w ostatnich 3. latach.

Niestety od wielu miesięcy ta sytuacja diametralnie się zmieniła. Rząd Zjednoczonej Prawicy nie tylko nie prowadzi dialogu, ale pod presją protestów różnych grup zawodowych przestał realizować swój wyborczy program. W tym szczególnie w zakresie wzrostu wynagrodzeń dla pracowników budżetówki, braku kryterium stażowego uprawniającego do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, odmrożenia kwoty bazowej naliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, niewliczania do płacy minimalnej dodatku stażowego oraz systemowych regulacji cen energii i wsparcia dla przedsiębiorstw energochłonnych.

Za sprawą rządu skończył się w Polsce czas negocjacji i dialogu, zaczął czas protestów. Pierwszy z nich odbędzie się już 4 kwietnia o godz. 15.00 przed urzędami wojewódzkimi w całej Polsce. Nie tylko związkowcy, ale też wszyscy pracownicy, których dotyczą zgłaszane przez Solidarność postulaty, będą mogli podjąć walkę o swoje prawa.

Apeluję o czynny i liczny udział. Tylko w taki sposób możemy zmusić rząd, aby powrócił do konstruktywnego dialogu i realizacji swoich wyborczych deklaracji.